

Jakub Skorupa, Koledzy

Moi koledzy mają trochę już dość
Moi koledzy chcą oszukać swój los
Ja z taką pracą będę - nie - byle kto
Nie musisz mówić na głos, wiem, że też - jesteś stąd
Zero stresu, ale gdyby to dzwoń
Jakbyś się przegrzał psycho helpline i sport
Chciałbym coś zmienić, ale kredyt na dom
Chciałbym coś zrobić, ale już nie wiem co

Zmieniamy świat, więc opanuj tę frustrację
Po czwartej kawie mówisz lekko niewyraźnie
To duża firma, więc myślimy raczej stadnie
Więcej uśmiechu - przecież tak tu kurwa ładnie
Zmieniamy świat, a ty od nas masz tę szansę
Masz wypłatę no i masz w leasingu Mazdę
To duża firma, więc zachowuj się poważnie
Nie wiem co robię, ale myśli raczej straszne

Skończyłem uni, teraz musi być sztos
Biegnę po złoto, jakby gonił mnie ktoś
Ja i koledzy mamy powoli dość
Jeden już odpadł a to był wysoki most
Wpadnij po pracy napijemy się coś
I skończ pierdolić, że alkohol to zło
Mogłeś coś zmienić, w sumie nie mogłeś, bo
Mogłeś wyskoczyć, ale piętro nie to

Zmieniamy świat, więc opanuj tę frustrację
Po czwartej kawie mówisz lekko niewyraźnie
To duża firma, więc myślimy raczej stadnie
Więcej uśmiechu - przecież tak tu kurwa ładnie
Zmieniamy świat, a ty od nas masz tę szansę
Masz wypłatę no i masz w leasingu Mazdę
To duża firma, więc zachowuj się poważnie
Nie wiem co robię, ale myśli raczej straszne